

Odnajdywanie śladów przeszłości gatunków prasowych. Uwagi historyka języka

Słowa kluczowe: prasa XIX wieku, gatunki prasowe, wzmianka, metodologia badań.

doi: <http://dx.doi.org/10.31286/JP.101.2.8>

1. Wprowadzenie

Niniejszy artykuł wpisuje się w nurt badań określanych mianem życia gatunków. Punkt wyjścia stanowi propozycja badawcza przedstawiona w książce pt. *Genologia lingwistyczna*, postulująca, aby rozważania nad rozwojem gatunków uwzględniały odnajdywanie kontynuacji, czyli śladów przeszłości, we współczesnych gatunkach (zob. Witosz 2005: 181). Jako genolog, a zarazem historyk języka przeformułuję to zadanie i będę się starała wskazać zaczątki współcześnie wyróżnianych gatunków (głównie informacyjnych) w dawnej prasie. Tak zakrojony problem wymaga włączenia perspektywy współczesnej do oglądu materiału historycznego, co z kolei rodzi kolejne kwestie związane choćby z samym wyróżnianiem form/gatunków wypowiedzi i ich nazywaniem. Wnioski i postulaty badawcze przedstawione w artykule poparte zostaną stosownymi analizami materiałowymi oraz będą wynikać z wcześniejszych badań poświęconych gatunkom prasowym, m.in. felietonowi, recenzji i kronice informacyjnej w dawnej prasie (Pietrzak 2009, 2012, 2013, 2014, 2015, 2017a, 2017b; Zaśko-Zielińska 1999). Ze względu na konieczność ograniczenia i tematycznego ujednoczenia bazy materiałowej w artykule uwzględniona została głównie prasa warszawska o charakterze informacyjnym.

Mirosława Siuciak, pisząc o znaczeniu badań historycznojęzykowych dla interpretacji zjawisk współczesnej polszczyzny, zwróciła uwagę na to, że w analizach diachronicznych

niezbędne jest szersze spojrzenie na dzieje polszczyzny, badacz wykorzystuje zarówno swoją współczesną kompetencję językową, jak i aparat analityczny oraz znajomość opracowań i propozycji metodologicznych wypracowanych na gruncie językoznawstwa synchronicznego [...] (Siuciak 2015: 223).

W konkluzji czytamy:

[...] o ile badacz synchronista unika historycznych odniesień czy wręcz ich nie zauważa, o tyle historyk języka, sam zanurzony we współczesności, zazwyczaj od tej właśnie perspektywy zaczyna ogląd materiału historycznego (Siuciak 2015: 224).

* magdalena.pietrzak@uni.lodz.pl; ORCID: 0000-0002-2136-356X

Podzielając opinię śląskiej badaczki, pokażę przydatność propozycji metodologicznych wypracowanych na gruncie współczesnych badań genologicznych w odniesieniu do materiału historycznego, a także wspomnę o niebezpieczeństwach (nierozważnego) włączania perspektywy współczesnej do analiz dawnego materiału. Wydaje się, że choć od prymarności perspektywy współczesnej w oglądzie dawnej prasy badacz nie jest się (chyba) w stanie uwolnić, to jednak nie powinien zapominać, by patrzeć na materiał historyczny w szerokim aspekcie uwzględniającym rolę czynników ekstralingwistycznych. Ich pominięcie lub niedostateczne uwzględnienie mogłoby zubożyć analizy. Uwaga ta szczególnie odnosi się do badań genologicznych, każdy bowiem gatunek mowy (niezależnie, czy artystyczny, czy użytkowy) jest formą językowego komunikowania się ukształtowaną w określonym kontekście kulturowo-historycznym i ujętym w społeczne konwencje (zob. Gajda 2001: 255). Dlatego też zanim przejdę do omówienia zasadniczych problemów, kilka istotnych uwag odnoszących się do historii prasy, bowiem jej zawartość (treść i forma wypowiedzi) uzależnione były od czynników zewnętrznych.

Choć jako umowną datę wyznaczającą początek dziejów prasy polskiej¹ wskazuje się rok 1661, czyli datę ukazania się pierwszego numeru „Merkurjusza Polskiego”², to za rzeczywiste narodziny rynku prasowego należy uznać założenie przez Brunona Kicińskiego pierwszego koncernu prasowego w roku 1818 (Giełżyński 1962: 118–121). Na ten czas przypada także rozwój prasy informacyjnej w formie dzienników przeznaczonych dla wielowarstwowych i demokratyzujących się społeczeństw miejskich. Taką gazetą był niewątpliwie „Kurier Warszawski”, wydawany przez 118 lat (1821–1939), który zgodnie z zapowiedzią przedstawioną w prospekcie „miał umieszczać jak najwięcej nowości, opisywać zdarzenia prosto i bez żadnego postrzeżenia” (Prospekt do nowego pisma periodycznego pod tytułem „Kurier Warszawski”, 1820). W połowie XIX wieku obserwuje się proces profesjonalizacji działalności dziennikarskiej i wydawniczej oraz modernizację sztuki drukarskiej, co z kolei przyczyniło się do powiększenia objętości pism, a także do urozmaicenia – zarówno tematycznego, jak i formalnego – ich zawartości. Kolejne dekady drugiej połowy XIX stulecia przynoszą nowe tytuły prasy specjalistycznej – powstają pisma zawodowe, rozwija się czasopiśmiennictwo dziecięce oraz prasa kobieca.

2. Między rubryką prasową a gatunkiem

W odniesieniu do dawnej prasy bezpieczniejsze wydaje się posługiwanie terminem *rubryka* niż *gatunek prasowy*. Jeśli przyjmiemy, że *gatunki prasowe* to

upowszechnione za pomocą prasy w miarę trwałe pod względem struktury i formy językowej sposoby powiadamiania o aktualnych, społecznie ważnych faktach lub zdarzeniach, także sposoby interpretowania owych faktów [...] (Wojtak 2004: 7),

badacz diachronista może mieć problem ze sporządzeniem wykazu takich gatunków. Należy raczej mówić o formach wypowiedzi, które wyróżniały się mniej lub bardziej utrwalonym zespołem cech dyferencjalnych, stanowiących zaczątki XX-wiecznych gatunków prasowych.

1 Więcej na temat historii prasy polskiej zob. m.in.: Giełżyński 1962; Kmiecik 1971; Łojek (red.) 1976a, b; Chudziński (red.) 2009.

2 Pełna nazwa: „Merkuriusz Polski Ordynaryjny, Dzieje Wszystkiego Świata w Sobie Zamykający dla Informacji Pospolitej”; pierwszy numer pisma ukazał się 3 stycznia 1661 roku (Giełżyński 1962: 13).

Trzeba pamiętać, że w początkowym okresie rozwoju prasy (ale także w XIX wieku) typowymi wypowiedziami zamieszczanymi w prasie były teksty mające w miarę utrwalone cechy, ale prymarnie niebędące wypowiedziami dziennikarskimi, na przykład gatunki użytkowe, często o charakterze administracyjno-urzędowym: orędzia królewskie, akty prawodawcze, mowy okolicznościowe, depesze czy telegramy. Nie należy także zapominać o roli listu – gatunku z długą tradycją, który poddany licznym przekształceniom stał się podstawą pod przyszłe formy publicystyczne, między innymi felieton czy relację z podróży.

Istotny czynnik, którego nie należy pominąć przy badaniu gatunków prasowych w perspektywie historycznej, to techniczna strona druku dawnej prasy, przesądzająca o zewnętrznym kształcie tekstu³. W tym kontekście warto uprzytomnić sobie, że w początkowej fazie rozwoju

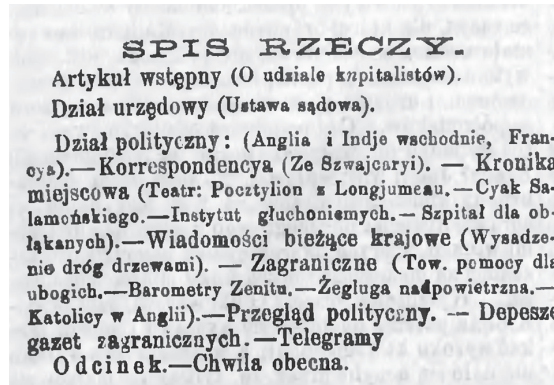
polskie czasopisma kopiowały statyczny układ graficzny książki: mały format (np. „Merkuriusz Polski” – 20 × 17 cm, „Monitor” – 16 × 10 cm), układ jednoszpaltowy, wiadomości zamieszczano bez wyodrębniania artykułów (brak tytułów) (Dziki 2009: 75).

Istotna rewolucja w kształtowaniu się układu graficznego nastąpiła z początkiem XIX wieku. Powiększył się format czasopism i gazet, zaczęto wykorzystywać układ wielołamowy. Udoskonalenie sztuki drukarskiej przełożyło się na zawartość gazet i ich wygląd, zwłaszcza strony tytułowej, pojawiły się kolumny i rubryki. Rubryka była częścią kolumny opatrzoną własnym tytułem i mającą na niej ustalone miejsce (por. Dziki 2009: 76). Oprócz graficznie wyróżnionego tytułu pisma na pierwszej stronie mógł dodatkowo widnieć spis zawartości danego numeru, co było konsekwencją tematycznego wyodrębnienia tekstów i ich przemyślanego, w miarę stałego grupowania w rubrykach. W ten sposób zatytułowana rubryka prasowa stała się niejako wizytówką gazety. Przypomnijmy, że teksty nie posiadały jeszcze tytułów, tę funkcję pełnił wyróżniony graficznie tytuł rubryki lub pierwszy wers segmentu tekstowego. Oto kilka przykładów spisów treści zamieszczonych w „Gazecie Polskiej”:



„Gazeta Polska” 1875, nr 95, s. 1

3 Autorzy *Encyklopedii wiedzy o prasie* (dalej EWOP) podkreślają, że geneza i historyczny rozwój gatunków dziennikarskich są warunkowane z jednej strony przez techniczno-organizacyjny poziom środków masowego przekazu, a z drugiej przez ogół stosunków społeczno-kulturowych stanowiących podłoże procesów porozumiewania się (zob. EWOP: 90).



„Gazeta Polska” 1878, nr 20, s. 1

Spis rzeczy: Przegląd polityczny. — Z Anglii. — Proskrypcja i germanizacja. — Duszpasterstwo w Górnym Szląsku i na Łużycach. — Z miasta. — Teatr i sztuka. — Z różnych stron. — Z prasy rosyjskiej. — Telegramy. — Odcinek. (Feljeton teatralny) (GP 1885, nr 102, s. 1)

Spis rzeczy: Przegląd polityczny. — Karoliny. — Jeszcze o rozprawie pod adresem. — Z miasta. — Teatr i sztuka. — Piśmiennictwo. — Z różnych stron. — Z prasy rosyjskiej. — Telegramy. — Giełda. — Odcinek. (Feljeton literacki) (GP 1885, nr 240, s. 1)

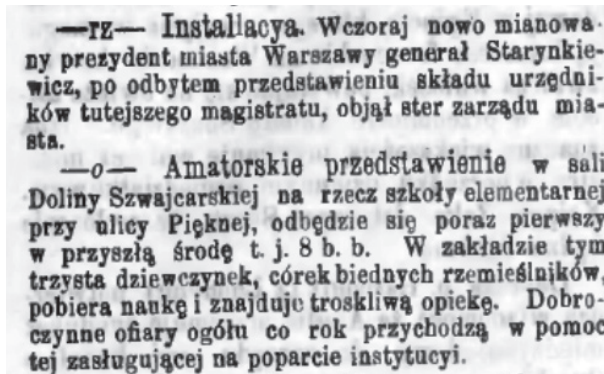
Spis rzeczy: Przemówienie noworoczne. — Z Krakowa. — Z miasta. — Teatr i sztuka. — Z różnych stron. — Ostatnie wiadomości. — Telegramy. — Odcinek. (Dzidzia. — Feljeton teatralny) (GP 1890, nr 2, s. 1)

Widzimy, że tytuły rubryk powtarzały się, co świadczy o względnej stałości tematycznej danego tytułu. Z czasem rubryka prasowa mogła się przerodzić w odrębny gatunek lub stanowić kolekcję gatunków/form wypowiedzi, co najlepiej poświadcza historia felietonu oraz kroniki informacyjnej. Przypomnijmy, że felieton (fr. *feuilleton*) to złożony na czworo arkusz, publikowany pierwotnie jako dodatek specjalny do gazety, z czasem włączony w jej obręb i jako rubryka zajmujący dolną część strony, oddzieloną od górnej linią poziomą (kreską typograficzną). W odcinku, bo taką nazwę przyjęła ta rubryka, mieściły się różnorodne pod względem treści i formy teksty, najczęściej jednak związane z literaturą, teatrem czy sztuką. Często w dolnej części gazety drukowana była powieść w odcinku (inaczej: powieść felietonowa) i oczywiście właściwe felietony, czyli teksty, które w lekki i żartobliwy sposób komentowały bieżącą rzeczywistość⁴. Z czasem „miejsce pod kreską” wypełniały albo felietony, albo powieść w odcinkach.

Rola, jaką odgrywają czynniki zewnętrzne w kształtowaniu gatunków prasowych, potwierdza wskazaną przez Marię Wojtak (2014: 66) konieczność uwzględnienia sygnałów gatunkowych już na pierwszym etapie analizy gatunkowej tekstu. Przypomnijmy, że terminem *sygnały*

4 Więcej na temat przeobrażeń, jakim ulegał felieton na przestrzeni lat, w: Chudziński 2004; Pietrzak 2013: 31–54.

gatunkowe lubelska badaczka określa „takie zewnętrzne cechy wypowiedzi, które pozwalają wstępnie i hipotetycznie dookreślić reprezentowany przez nią gatunek” (Wojtak 2014: 66). Są to z reguły cechy architektoniki tekstu, czyli werbalne i niewerbalne składniki budowy oraz ich rozmieszczenie przestrzenne. W badaniu dawnych gatunków prasowych rola sygnałów gatunkowych nie tyle sprowadza się do dookreślenia gatunku, ile umożliwia określenie jego statusu – poprzez wskazanie granic tekstu (np. w układach jednoszpaltowych) daje podstawy do ustalenia autorstwa tekstu (np. gdy teksty były inicjowane symbolem graficznym przypisanym do dziennikarza; por. poniżej)



„Gazeta Polska” 1875, nr 269, s. 3

Ważne jest także przyjrzenie się sposobom ekspozycji tekstu i określenie stopnia ich stabilizacji. Z już poczynionych analiz dawnych tekstów prasowych mogę wyciągnąć wniosek, że proces utrwalania sygnałów wypowiedzi i petryfikacji struktury tekstu sprzyjał stabilizacji gatunkowej (Pietrzak 2009).

3. Problematiczna kwestia nazwy gatunkowej

Jak już wspominałam, w odniesieniu do dawnej prasy (zwłaszcza tej XVIII-wiecznej i z połowy XIX wieku) ryzykowne jest posługiwanie się terminem *gatunek prasowy*. Samo kształtowanie się gatunku jest procesem złożonym, długotrwałym i determinowanym wieloma czynnikami, co dodatkowo utrudnia stabilizację nazewnictwa. Dziś nazwa gatunkowa nierzadko bywa jedynym identyfikatorem gatunku (zob. felieton i komentarz). W XIX wieku natomiast, nawet jeśli określenie identyfikujące – na przykład *kronika*, *felieton*, *wiadomość*, *depesza*, *telegram* – pojawiało się w ramie tekstowej, to nie sygnowało gatunku w sposób oczywisty. Nazwy bowiem były wieloznaczne. Rzeczownik *kronika* w XIX wieku określał zarówno felieton właściwy, jak i typ tekstu informacyjnego obejmującego przegląd wydarzeń mijającego dnia (zob. Pietrzak 2009, 2017). Z kolei nazwa *wiadomość* (z reguły w liczbie mnogiej) sygnowała zarówno rubryki tematyczne, na przykład: *Wiadomości bieżące krajowe*, *Wiadomości bieżące zagraniczne*, *Wiadomości i rozporządzenia rządowe*, *Wiadomości bieżące*, *Ostatnie*

*wiadomości i depesze*⁵, zawierające zarówno względnie krótkie notatki układane w serie, jak i jednotematyczne teksty będące komentarzem bądź opisem jakiegoś wydarzenia. Trudno też, wzorem dzisiejszych podręczników czy słowników, szukać w XIX-wiecznych opracowaniach teoretycznych wskazówek z zakresu dziennikarstwa, ponieważ proces jego uzawodowienia przybrał na sile dopiero pod koniec stulecia. Badacz dawnych tekstów prasowych wyposażony w wiedzę o współczesnych gatunkach, sygnowanych nazwami o utrwalonej tradycji, stoi przed trudnym zadaniem dotyczącym ustalenia nazwy i określenia wyznaczników wybranego gatunku prasowego. Punktem wyjścia zawsze powinien być opis zgromadzonego materiału. Poza analizą genologiczną w opisie danego gatunku powinno się wziąć pod uwagę wypowiedzi o charakterze metajęzykowym i metatekstowym, „które są cennym materiałem do badania świadomości gatunkowej oraz pozwalają klasyfikować niektóre gatunki mowy” (Zaśko-Zielińska 2002: 35). O potrzebie i ważności tego typu badań pisano w odniesieniu do gatunków literackich (Skwarczyńska 1987; Głowiński 1987), a ostatnio także w kontekście gatunków użytkowych (Zaśko-Zielińska 1999, 2002; Balowski 2000; Pietrzak 2009, 2013, 2017a). Wypowiedzi o charakterze metatekstowym umieszczone są w samym tekście, na ogół w formach bardziej rozbudowanych – artykułach, felietonach, recenzjach. Cenne pod tym względem są teksty inicjujące jakąś serię lub cykl tekstów. Oto fragment pierwszej kroniki Henryka Sienkiewicza z cyklu *Mieszaniny literacko-artystyczne* ukazującego się w warszawskim dwutygodniku „Niwa” w latach 1879–1881⁶. W słowie wstępnym autor wyraźnie określa profil swoich tekstów, przygotowując w ten sposób czytelnika i tłumacząc się niejako z poczynionych wyborów tematycznych⁷:

Nie mam bynajmniej zamiaru pisywać kronik o wszystkim. Przed kilku laty zmęczyłem się tak owym przyrządzaniem stylowym *hors d'œuvres* w rozmaitych dziennikach tutejszych, że zawiesiwszy pewnego poranku chochlikową lutnię, oparłem się dopiero w kalifornijskich pustkowiach. [...] / Rzeczywistość, z którą musi mieć do czynienia kronikarz, jest jak zwykle: szara, bezbarwna, smutna, często jałowa – niech więc uprawia sobie tę rolę, kto chce; ja nie mam sił, ochoty i będę mówił o czym innym. / Ach! Jest przecież inny świat, świat myśli i wyobraźni, zapomnienia, ucieczki. [...] Dalej więc do książek! Mówić o nich w „Niwie” przypadło na moją dolę (*Mieszaniny*: 3–5).

Warto także przeglądać prospekty poprzedzające inaugurację tytułu prasowego, które zawierają istotne informacje o zawartości treściowej i linii programowej pisma. W ten sposób udało się określić początek kroniki informacyjnej jako gatunku prasowego (zob. Pietrzak 2017: 168–169). Określenia identyfikujące daną wypowiedź prasową odnaleźć można i w samych tekstach, zwłaszcza w jego częściach inicjalnych i finalnych. Oto wybrane cytaty z publicystyki H. Sienkiewicza:

5 Nazwy działów tematycznych w „Gazecie Polskiej”.

6 W 1882 roku *Mieszaniny* zostały przeniesione do dziennika „Słowo”, w którym ukazały się w trzech tylko numerach pod nieco zmienionym tytułem *Mieszaniny artystyczne i literackie*.

7 Więcej przykładów wypowiedzi metatekstowych w opracowaniu Pietrzak 2013: 41–47, 80–81.

Prócz prac zawartych w Pamiętniku Akademii Umiejętności, o których mówiliśmy w niniejszym sprawozdaniu, są jeszcze tak zwane: „Wydawnictwa Komisji historycznej” Akad. Umiejętności, o których inny referent zdanie swe wypowie (Szkice 1: 266; wyróżnienia tu i dalej – M.P.).

O komedii tej podamy w swoim czasie obszerniejsze sprawozdanie (Szkice 2: 21).

Charakterystykę Chopina podaliśmy poniekąd na początku niniejszego sprawozdania, zresztą sam czytelnik utworzy ją sobie łatwo, poznawszy szczegóły jego życia i jego listy (Szkice 2: 50).

W następnym liście przejdę wprost do skreślenia wrażeń z moich podróży koleją Dwóch Oceanów (LzA: 85).

Opis tego miasta, jak również opis całej Kalifornii odkładam do następnych listów (LzA: 134).

W obecnym liście powiem znów kilka słów o społeczeństwie amerykańskim i o różnicach tego społeczeństwa od europejskiego (LzA: 135).

Nazwy gatunkowe, które widnieją w powyższych przykładach, należy opatrzyć choć krótkim komentarzem. Trzy pierwsze cytaty to fragmenty recenzji pisanych przez Sienkiewicza na przestrzeni kilkunastu lat do różnych czasopism. Jednakże pisarz rzadko kiedy nazywał siebie recenzentem, a swoje teksty recenzjami, stąd pojawiające się w tekstach określenie *sprawozdanie*. Zresztą w XIX wieku rzeczowniki *sprawozdawca* i *recenzent* funkcjonowały jako synonimy, a SW definiuje *sprawozdanie* jako ‘przedstawienie stanu rzeczy, raport z przebiegu czego’. Piotr Chmielowski (1903: 370) w historycznym już podręczniku *Stylistyka polska* zauważył wszakże różnicę między recenzją a sprawozdaniem:

Od Recenzyj, Rozbiorów i Ocen, mających wyraźną cechę krytycyzmu, wyróżnić należy Sprawozdania i Streszczenia [wyróżnienie – P.Ch.], których zadaniem jest dać w krótkim zarysie jasne pojęcie o twierdzeniach zawartych w pewnym utworze, bez wglądania w jego wartość, bez wdawania się w sąd o nim,

jednakże praktyka prasowa, przynajmniej od połowy XIX wieku, aż tak wyraźnie nie różnicowała obu form.

Z kolei nazwa *list*, obecna w kolejnych przykładach, odnosi się do tytułu cyklu reportaży (*Listy Litwosa z podróży*) przesyłanych przez pisarza z wyprawy do Ameryki i drukowanych w „Gazecie Polskiej” od 9 maja 1876 do 23 marca 1878 w dolnej części gazety, czyli w odcinku. Listy z podróży uznaje się za bezpośredni poprzednik reportażu podróżniczego *sensu stricto* (zob. Rejter 2000). Trzeba dodać, że także w tytułach cyklów felietonowych obecna była nazwa *list* (np. *Listy Wojtusia z Zawad* Marcelego Mottego), co z kolei należy tłumaczyć zaadaptowaniem gatunków literackich na potrzeby wypowiedzi publicystycznej (zob. Balowski 2000: 317). Przystępując zatem do badania dawnych tekstów prasowych, trzeba być ostrożnym i świadomym „pułapek” drzemiących w określeniach gatunkowych.

4. „Ślady” gatunków informacyjnych – wzmianka

Skrótowość, lapidarność wyślowienia, schematyczność i prostota formy – to wyznaczniki współcześnie wyróżnianych najmniejszych gatunków prasowych, czyli wzmianek (zob. Wojtak 2004: 39–55, 2008: 38–45), określanych także mianem *newsa* czy *flasha*, zwłaszcza w odniesieniu do mediów elektronicznych (Wolny-Zmorzyński i in. 2014: 34–36). Wzmianka (w wersji autonomicznej) jest powiadomieniem o jednym wydarzeniu, ma budowę dwusegmentową – tytuł i jednoakapitowy (dwu- lub trzyzdaniowy) korpus tekstowy. W niektórych opracowaniach (Wojtak 2008: 41) wskazuje się, że wzmianka rozwinęła się z sygnału, czyli jednozdaniowej informacji. Janina Frasz (2005: 82–83) łączy sygnał z działalnością serwisu agencyjnego⁸. Tyle współcześni badacze gatunków prasowych. Poszerzając perspektywę oglądu materiału prasowego o wydania XVIII-wieczne (na przykładzie „Gazety Warszawskiej” (GW)), można stwierdzić, że najmniejsze jedno-, dwuzdaniowe formy powiadamiania czytelnika o wydarzeniach minionego czasu stanowiły dominantę informacyjną dawnej prasy. Krótkie komunikaty, ułożone seryjnie, sygnowane datą dzienną zapełniały kolumny prasowe. Oto przykłady z GW:

Z Warszawy d. 31. Sierpnia.

W tych dniach przybywszy tu z Podola Imć Pan Leszczyc Grabianka Starosta Sądowy Liwski, w Niedzielę przeszłą miał honor powitać Najjaśniejszego Króla Imci Pana Naszego Miłościwego (GW 1774, nr 70, s. 1).

Z Gdańska d. 26. Sierpnia.

Targi przeszło tygodniowe w tej samej cenie utrzymują się (GW 1774, nr 70, s. 2).

Z Warszawy d. 13. Maja.

Jej Mość Pani Platerowa Pisarzowa Polna Litewska, z wielką pociechą całej Prześwietnej Familii i przyjaciół, dnia I. tego miesiąca, w Krasławiu szczęśliwie syna powiła; któremu na Chrzcie S. dane jest imię Stanisław (GW 1775, nr 38, s. 1).

Wzmianki szczególnie popularne stały się w prasie XIX-wiecznej, stanowiąc części składowe kroniki informacyjnej – popularnej rubryki informującej czytelników o bieżących wydarzeniach (Pietrzak 2017a). Oto przykłady takich tekstów:

(1)

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś.p. Franciszka Skrutkowskiego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, u XX. Karmelitów na Lesznie, o godz: 11 z rana; na które, pozostała Żona, zaprasza Krewnych i Przyjaciół (Kur. War. 1861, nr 2, s. 1).

– Loterya fantowa na korzyść szpitala na Pradze, odbędzie się w dniu jutrzejszym, urozmaicą ją starannie przygotowane fajerwerki (GP 1875, nr 172, s. 2).

8 Por. „Najkrótszy tekst informacyjny to zapewne wypowiedź typu: *X prezydentem Ygrelandii* (a nawet *X prezydentem*), *Z nie żyje*, nazywana sygnałem lub z angielska *flashem*, przekazywana w serwisie agencyjnym natychmiast po podaniu do publicznej wiadomości nominacji X-a czy informacji o zgonie Z. Sygnały dotyczą faktów o wyjątkowym znaczeniu i w miarę powszechnej znajomości osoby, o której w nich mowa” (Frasz 2005: 82–83).

= Podczas trzeciej maskarady w przyszłą niedzielę pan Szymanowski odegra na scenie Teatru Rozmaitości monodram w 1-m akcie p.t. „Jegomość w czarnym fraku” (Kur. War. 1877, nr 6, s. 3).
 –m– Jutro o godzinie 9-tej rano, na polach folwarku Rakowiec, odbędzie się próba orki porównawczej pługów fabryk zagranicznych z pługiem konstrukcji p. Oszmianca (GP 1878, nr 234, s. 1).

(2)

– Zwłoki dwóch robotników zasypane gruzami oficyny na ulicy Dzikiej, wczoraj dopiero jak donosi Kur. War., zostały odkopane (GP 1875, nr 137, s. 2).

= W tych dniach bawił krótko w Warszawie znany podróżnik i duchowny angielski Reverend Long, który zajmuje się przeważnie poznaniem ziemi i ludów słowiańskich (Kur. War. 1877, nr 4, s. 3).

– W dniu 7 grudnia r. z. otwartą została uroczyście, wzorowa szkoła garncarska w Kołomyi, założona za staraniem hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego, kosztem rządu i gminy (Kur. War. 1877, nr 9, s. 2).

= Departament telegrafów uznał za stosowne ponownie zalecić służbie telegraficznej ścisłe zachowanie w tajemnicy treści depesz (Kur. War. 1877, nr 8, s. 3).

– W Banku Polskim, losowanie listów likwidacyjnych odbyło się dzisiaj (GP 1878, nr 50, s. 2).

– Onegdaj, agenci policyjni różnych cyrkułów ujęli 50 włóczęgów i znanych nicponiów, włączających się po mieście (GP 1878, nr 50, s. 2).

– W przeszły piątek znaleziono na ulicach Warszawy troje podrzyconych niemowląt (GP 1879, nr 9, s. 2).

Zgromadzone teksty reprezentują minimalną postać wzmianki, są wypowiedziami jednozdaniowymi. Ze względu na sposób informowania o wydarzeniu – zapowiedź lub powiadomienie o jego odbyciu – można je wstępnie sklasyfikować jako zapowiedzi (orzeczenie wyrażone w czasie przyszłym: *odbędzie się, odegra*) i powiadomienia (orzeczenie wyrażone w czasie przeszłym: *zostały odkopane, bawił, odbyło się* itd.). Struktura wypowiedzi podlega procesom petryfikacji, wynikającym z tematyczno-rematycznego rozczłonkowania zdania z wysuniętą na pozycję inicjalną nazwą wydarzenia (*loteria fantowa, podczas trzeciej maskarady*), określeniami osób czy nazwami obiektów (*zwłoki dwóch robotników, w Banku Polskim*) lub – co częste w układzie kronikarskim – z wykładnikami temporalnymi otwierającymi wypowiedź (*Jutro o godzinie 9-tej rano, W dniu 7 grudnia r.z., Onegdaj, W przeszły piątek*). W części rematycznej następuje uszczegółowienie informacji. Precyzję wysłowienia zapewnia leksyka specjalistyczna dotycząca tematyki zapowiedzi lub powiadomienia. Ekonomiczny i precyzyjny styl wysłowienia tworzą wykładniki temporalne, lokatywne, słownictwo tematyczne, nazwy własne, przy jednoczesnym braku elementów interpretujących fakty. Mamy zatem, używając nomenklatury M. Wojtak, kanoniczną postać wzmianki z dominantą informacyjną, oczywiście jeszcze bez tytułu (2008: 41).

Pozostaje jeszcze kwestia nazwania tej formy wypowiedzi, która w połowie XIX wieku miała już swoją utrwaloną strukturę i formę stylistyczno-językową. Proponowałabym, aby pozostać przy nazwie gatunkowej funkcjonującej w odniesieniu do współczesnych tekstów, czyli przy wzmiance, dookreślając ją w razie potrzeby innymi leksemami, na przykład *wzmianka*

zapowiedź, wzmianka powiadomienie. Za nazwą *wzmianka* przemawiają poświadczenia tego leksemu i jego derywatów w słownikach, tym bardziej że są to odniesienia do prasy. W SW znajdujemy leksem *wzmiankarz* w znaczeniu ‘autor wzmianki, reporter podający wzmianki do prasy’, z kolei SJPdOr definiuje wzmiankę jako ‘krótkie napomknięcie o czym lub o kim, uwaga w kilku słowach; krótka notatka, informacja, wiadomość o czym w czasopiśmie lub książce’.

5. Wnioski

Dotychczasowe rozważania pozwalają stworzyć listę wskazówek (sugestii), które warto wziąć pod uwagę, badając teksty dawnej prasy z perspektywy genologicznej.

1. Przedmiotem analiz warto uczynić sygnały gatunkowe i otoczenia tekstowe (np. stałość miejsca publikacji, wyodrębnienie w formie rubryki, uwzględnienie w spisie treści, obserwacja praktyki prasowej), czyli takie zewnętrzne elementy wypowiedzi, które pozwoliłyby na hipotetyczne wskazanie gatunku (lub jego początku).

2. Badaniem należałoby objąć wypowiedzi o charakterze metajęzykowym i metatekstowym w celu odtworzenia świadomości dziennikarskiej czy gatunkowej oraz ustalenia nazwy gatunkowej.

3. Należy przeprowadzić analizę materiału prasowego dążącą do ustalenia wyznaczników wybranego gatunku prasowego.

4. Powinno się podjąć próbę wskazania powiązań badanego typu tekstów z innymi formami wypowiedzi funkcjonującymi w danym czasie (także w obrębie wybranego tytułu prasowego).

Przedstawione propozycje badawcze mają charakter otwarty. Dotykają problematyki związanej z badaniem życia gatunków i na pewno jej nie wyczerpują. Potrzebne są jeszcze szczegółowe analizy materiałowe, podczas których – jak miemam – wyłonią się kolejne problemy. W przeciwieństwie do badacza synchronisty diachronista nie może się odwołać do dawnej kompetencji językowej, czy szerzej: komunikacyjnej. Dlatego pozostaje mozolne i długotrwałe zbieranie materiału i, obarczona ryzykiem błędu, próba budowy zaplecza teoretycznego dla badania dawnej prasy.

Źródła

GP – „Gazeta Polska” (online: crispa.uw.edu.pl)

GW – „Gazeta Warszawska” (online: crispa.uw.edu.pl)

Kur. War. – „Kurier Warszawski” (online: crispa.uw.edu.pl)

LzA: H. Sienkiewicz, *Listy z podróży do Ameryki*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986.

Mieszaniny: H. Sienkiewicz, *Mieszaniny literacko-artystyczne*, [w:] idem: *Dziela*, t. 50, pod red. J. Krzyżanowskiego, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1950.

Prospekt do nowego pisma periodycznego pod tytułem „Kurier Warszawski”, 1820 (online: <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/394212/display/Default>, dostęp: 20 marca 2020).

Szkice 1: H. Sienkiewicz, *Szkice literackie I*, [w:] idem: *Dziela*, t. 45, pod red. J. Krzyżanowskiego, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1951.

Szkice 2: H. Sienkiewicz, *Szkice literackie II*, [w:] idem: *Dziela*, t. 46, pod red. J. Krzyżanowskiego, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1951.

Bibliografia

- Balowski M. 2000: *Świadomość gatunkowa a wzorzec normatywny (na przykładzie gatunków prasowych)*, [w:] D. Ostaszewska (red.), *Gatunki wypowiedzi i ich ewolucja*, t. 1: *Mowy piękno wielorakie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 316–329.
- Chmielowski P. 1903: *Stylistyka polska wraz z nauką kompozycji pisarskiej*, Gebethner i Wolff, Warszawa.
- Chudziński E. 2004: *Felieton. Geneza i ewolucja gatunku*, [w:] Z. Bauer, E. Chudziński (red.), *Dziennikarstwo i świat mediów*, wyd. 3 zm. i rozsz., Universitas, Kraków, s. 197–213.
- Chudziński E. (red.) 2009: *Słownik wiedzy o mediach*, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa–Bielsko-Biała.
- Dziki S. 2009: *Dzieje prasy polskiej do 1989 r.*, [w:] E. Chudziński (red.), *Słownik wiedzy o mediach*, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa–Bielsko-Biała, s. 69–94.
- EWOP: *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1976.
- Fras J. 2005: *Dziennikarski warsztat językowy*, wyd. 2, poprawione i uzupełnione, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Gajda S. 2001: *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 255–268.
- Giełżyński W. 1962: *Prasa warszawska 1661–1914*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Głowiński M. 1987: *Gatunek literacki i problemy poetyki historycznej*, [w:] *Problemy teorii literatury*, seria 2: *Prace z lat 1965–1974*, wyboru prac dokonał H. Markiewicz, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 123–143.
- Kmieciak Z. 1971: *Prasa warszawska w okresie pozytywizmu (1864–1885)*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Łojek J. (red.) 1976a: *Prasa polska w latach 1661–1864*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Łojek J. (red.) 1976b: *Prasa polska w latach 1864–1918*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Pietrzak M. 2009: *Odcinek, felieton, kronika – o tradycji gatunku felietonowego*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LXV, s. 145–154.
- Pietrzak M. 2012: *Polski felieton dawniej i dziś. Kilka uwag z ewolucji gatunku*, [w:] A. Burzyńska-Kamieniecka (red.), *Akty i gatunki mowy w perspektywie kulturowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 97–104.
- Pietrzak M. 2013: *Wyznaczniki gatunkowe felietonu drugiej połowy XIX wieku (na przykładzie tekstów Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa i Aleksandra Świętochowskiego)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Pietrzak M. 2014: *Recenzja i felieton na tle przemian prasy polskiej. Kilka uwag z ewolucji gatunku*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” LX, s. 251–262.
- Pietrzak M. 2015: *Oblicza recenzji drugiej połowy XIX w. na przykładzie twórczości publicystycznej Henryka Sienkiewicza*, [w:] D. Ostaszewska, J. Przyklenk (red.), *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. v: *Gatunek a granice*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 316–325.
- Pietrzak M. 2017a: *Kronika informacyjna w prasie dziewiętnastowiecznej z perspektywy genologicznej*, „Roczniki Humanistyczne” LXV, z. 6, s. 167–180.
- Pietrzak M. 2017b: *Sienkiewiczowskie realizacje wzorca gatunkowego recenzji (na przykładzie sprawozdań z wystaw malarских)*, „Poradnik Językowy”, z. 1, s. 25–37.
- Rejter A. 2000: *Kształtowanie się gatunku reportażu podróźniczego w perspektywie stylistycznej i pragmatycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Siuciak M. 2015: *Znaczenie badań historycznojęzykowych dla interpretacji zjawisk współczesnej polszczyzny*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” vol. 22 (42), nr 1, s. 223–234 (online: doi: 10.14746/pspsj.2015.22.1.14).
- SJPdOr: *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 1–11, Polskie Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958–1969.
- Skwarczyńska S. 1987: *Nie dostrzeżony problem podstawowy genologii*, [w:] *Problemy teorii literatury*, seria 2: *Prace z lat 1965–1974*, wyboru prac dokonał H. Markiewicz, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 97–114.
- SW: *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. 1–8, nakładem prenumeratorów i Kasy im. Mianowskiego, Warszawa 1900–1927 (Słownik warszawski).
- Witosz B. 2005: *Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Wojtak M. 2004: *Gatunki prasowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Wojtak M. 2008: *Analiza gatunków prasowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Wojtak M. 2014: *Genologiczna analiza tekstu*, „Prace Językoznawcze” XVI, z. 3, s. 63–71.

- Wolny-Zmorzyński K., Kaliszewski A., Snopek J., Furman W. 2014: *Prasowe gatunki dziennikarskie*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa.
- Zaśko-Zielińska M. 1999: *Recenzja i jej norma gatunkowa*, „Poradnik Językowy”, nr 8–9, s. 96–107.
- Zaśko-Zielińska M. 2002: *Przez okno świadomości. Gatunki mowy w świadomości użytkowników języka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.

Summary

Finding traces of old forms of press genres. Comments of a language historian

Keywords: 19th century press, press genres, mention, methodology of research.

This paper deals with issues described as the life of genres. The aim was to present the early beginnings of modern genres, mainly informative ones, in the old press. Therefore it was essential to include modern perspective in the research of historical material. The problems with isolating old forms/genres of the statements and naming them was emphasized in the paper. Research postulates and conclusions were presented and supported by the analyses of the press statements of the 18th and 19th centuries.